

Sygn. akt V AGa 414/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Katarzyna Żymełka
Protokolant:	Barbara Franielczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko K. S.

o zapłatę

sprawy połączonej do wspólnego rozpoznania z powództwa M. M.

przeciwko M. N.

o zapłatę

i sprawy połączonej do wspólnego rozpoznania z powództwa M. M.

przeciwko T. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda M. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 października 2019 r., sygn. akt XIII GC 664/17

1. prostuje błąd pisarski w oznaczeniu pozwanej w ten sposób, że jest nią M. N.;
2. oddala apelację;
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego K. S. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
4. zasądza od powoda na rzecz pozwanej M. N. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

5. zasądza od powoda na rzecz pozwanego T. C. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Katarzyna Żymelka	
--	-----------------------	--

Sygn. akt V AGa 414/19

## UZASADNIENIE

Powód M. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego K. S. 386 165 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od poszczególnych kwot wskazanych w pozwie, z tytułu odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości stanowiącej własność powoda, od 1 kwietnia 2013 r. do 30 czerwca 2016 r. oraz zasądzenie kosztów procesu. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. XIII GC 664/17.

Powód M. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego T. C. 218 800 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od poszczególnych kwot wskazanych w pozwie, z tytułu odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości stanowiącej własność powoda, poczynawszy od 1 kwietnia 2013 r. do 10 lutego 2015 r. oraz zasądzenie kosztów procesu. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. XIII GC 676/17.

Powód M. M. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. N. 261 381 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od poszczególnych kwot wskazanych w pozwie, z tytułu odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości stanowiącej własność powoda, poczynawszy od 1 lutego 2015 r. do 30 kwietnia 2017 r. oraz zasądzenie kosztów procesu. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. XIII GC 657/17.

Pozwani w każdej ze spraw wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz od powoda kosztów procesu.

Sąd Okręgowy postanowieniami z 29 stycznia 2018 r. zarządził połączenie spraw XIII GC 676/17 i XIII GC 657/17 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą XIII GC 664/17.

W piśmie z 27 sierpnia 2019 r. (k. 484) powód rozszerzył żądanie pozwu skierowanego przeciwko: a) pozwanemu K. S. o 45 721 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 sierpnia 2019 r., b) pozwanemu T. C. o 28 783 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 sierpnia 2019 r., c) pozwanej M. N. o 37 617 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 sierpnia 2019 r. Na rozprawie apelacyjnej powód oświadczył, że kwoty, o które rozszerzył pozwy skierowane przeciwko każdemu z pozwanych, dotyczą okresów objętych pozwem, w wysokości proporcjonalnej w stosunku do liczby miesięcy, za które domagał się odszkodowania od każdego z pozwanych.

Wyrokiem z 18 października 2019 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w każdej ze spraw połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, zasądził od powoda na rzecz każdego z pozwanych 10 817 zł tytułem kosztów procesu oraz nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczone opłaty od rozszerzonych żądań pozwu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód jest właścicielem nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), którą na podstawie umowy z 2 maja 2012 r. wynajął W. N., w celu prowadzenia na jej terenie działalności gospodarczej w zakresie konserwacji i naprawy samochodów. Od lipca 2012 r. do grudnia 2012 r. czynsz wynosił 5 000 zł plus podatek VAT, a od stycznia 2013 r. 10 000 zł plus podatek VAT. W aneksie do umowy najmu ustalono, że najemca w okresie od maja 2012 r. do sierpnia 2012 r. nie będzie uiszczał, w związku z przeprowadzonymi pracami remontowo-adaptacyjnymi, czynszu. Natomiast od września 2012 r. do grudnia 2012 r. oprócz czynszu najemca będzie uiszczał oprócz czynszu 2 050 zł z tytułu kaucji. 27 sierpnia 2012 r. W. N. i T. C. zawarli umowę spółki cywilnej. 22 października 2012 r. do spółki cywilnej przystąpił K. S., który pozostawał współnikiem spółki cywilnej do 1 lipca 2016 r. Umowa najmu nieruchomości została rozwiązana z dniem 31 marca 2013 r. W. N. wystąpił ze spółki cywilnej 2 września 2013 r. W.

N. był współnikiem spółki cywilnej od 27 sierpnia 2012 r. do 2 września 2013 r. 3 lutego 2015 r. do spółki cywilnej przystąpiła M. N., a 10 lutego 2015 r. ze spółki cywilnej wystąpił T. C., który był współnikiem spółki cywilnej od 27 sierpnia 2012 r. do 10 lutego 2015 r. W ewidencji działalności gospodarczej każdy z pozwanych jako adres miejsca działalności gospodarczej wskazał K., ul. (...). Powód na rzecz spółki cywilnej wystawiał noty księgowe, na łączną kwotę 490 000 zł, z tytułu odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości od kwietnia 2013 r. do kwietnia 2017 r. Noty powód przysyłał na adres nieruchomości przy ul. (...). Pozwani nie odebrali not. W. N. nie informował współników o treści not. Spółka cywilna została rozwiązana w 2016 r. We wpisie do ewidencji działalności gospodarczej M. N. Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) jako adres prowadzenia tej działalności wskazano K., ul. (...). Na terenie nieruchomości przy ul. (...) faktycznie działalność gospodarczą prowadził jedynie W. N.. Żaden z pozwanych nie dokonywał na rzecz powoda wpłat. W imieniu współników spółki cywilnej dokumenty podpisywał W. N.. Odbierał korespondencję kierowaną do współników spółki cywilnej. Żaden ze współników spółki cywilnej nie otrzymywał zysków z prowadzonego, na terenie nieruchomości w K. przy ul. (...), przez W. N., warsztatu samochodowego. Stawka rynkowa miesięcznego czynszu najmu nieruchomości powoda, przy łącznej powierzchni użytkowej budynków 347,02 m<sup>(2)</sup> wynosi 11 074 zł, a przy łącznej powierzchni użytkowej budynków 368,50 m<sup>(2)</sup> wynosi 11 760 zł. W. N., dysponując pisemnym upoważnieniem M. N., 28 lutego 2019 r. wydał powodowi nieruchomości.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy oddalił powództwo z uwagi na brak legitymacji biernej pozwanych. Wskazał, że żaden z pozwanych nie ponosi odpowiedzialności za wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda, bowiem pozwanych z powodem nie łączyła umowa najmu tej nieruchomości, a roszczenie powoda nie powstało w związku z prowadzeniem spółki cywilnej. Przystąpienie przez pozwanych do spółki cywilnej nie skutkowało rozszerzeniem umowy najmu na pozwanych. Z nieruchomości powoda, nieprzerwanie od 2 maja 2012 r. do 28 lutego 2019 r., korzystał jedynie W. N., prowadząc na jej terenie warsztat samochodowy. Żaden z pozwanych nie wykonywał na terenie nieruchomości działalności i nie miał wiedzy co do tytułu prawnego W. N. do tej nieruchomości, ani świadomości istnienia zobowiązań. Wskazanie przez pozwanych w ewidencji działalności gospodarczej adresu nieruchomości jako adresu prowadzonej działalności gospodarczej stanowiło czynność pozorną, a zawarcie umowy spółki cywilnej faktycznie miało zapewnić pomoc W. N. w prowadzeniu przez niego warsztatu samochodowego. Rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na art. 225 k.c. i art. 224 § 2 k.c. w związku z art. 864 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenia powoda uległy częściowemu przedawnieniu. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku złożył powód i zarzucił:

- 1) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany materiał dowodowy, polegającą na uznaniu że: a) pozwani nie korzystali z nieruchomości w okresie gdy pozostawali współnikami spółki cywilnej (o korzystaniu z nieruchomości świadczą wpisy w ewidencji, partycypowanie w zyskach spółki cywilnej, płatność podatku dochodowego i protokół odbioru z 28 lutego 2019 r.); b) wpisy w ewidencji były pozorne, podczas gdy pozwani uzyskiwali dochód ze spółki cywilnej;
- 2) naruszenie art. 471 k.c. w związku z art. 675 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie jako podstawę odpowiedzialności pozwanych;
- 3) naruszenie art. 83 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że umowa spółki cywilnej była pozorna, pomimo że została zgłoszona do ewidencji a udział w spółce cywilnej podlegał opodatkowaniu;
- 4) naruszenie art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. w związku z art. 118 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie i nieuwzględnienie, że wydanie 28 lutego 2019 r. nieruchomości nastąpiło przez M. N., która prowadziła na nieruchomości działalność w trakcie umowy spółki cywilnej i po jej rozwiązaniu;
- 5) naruszenie art. 846 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie, że pozwani odpowiadają solidarnie wobec powoda za zobowiązania spółki cywilnej, a w przypadku odszkodowania za korzystanie z nieruchomości za okresy ich udziału w spółce cywilnej;

6) naruszenie art. 865 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że prowadzenie spraw spółki cywilnej polega na prowadzeniu warsztatu samochodowego, podczas gdy ma znacznie szerszy charakter i polega także na dokonywaniu wpisów w ewidencji, opodatkowaniu działalności, a zatem prowadzenie spraw spółki cywilnej jest pojęciem odmiennym od prowadzenia działalności gospodarczej w postaci warsztatu samochodowego.

Powód wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie na jego rzecz od każdego z pozwanych dochodzonej należności i kosztów procesu.

Każdy z pozwanych, w odpowiedzi na apelację, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę na skutek apelacji powoda, w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, zważył co następuje.

Żaden z zarzutów podniesionych w apelacji nie zasługiwał na uwzględnienie.

Podstawę prawną roszczenia o przyznanie należności za bezumowne korzystanie z nieruchomości mogą stanowić przepisy o czynach niedozwolonych, o niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu umowy, o ochronie własności (art. 224 k.c., art. 225 k.c. i art. 230 k.c.) lub o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 10 lipca 1984 r., III CZP 20/84, OSNC 1984/12/209).

Wybór jednego ze zbiegających się roszczeń pozostawiony został uprawnionemu, który – dokonując wyboru – musi jednak wybrać całość skutków prawnych danej normy.

Powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, uzasadniając żądanie pozwu, w każdej ze spraw połączonych do wspólnego rozpoznania, wskazał że dochodzi odszkodowania za bezumowne korzystanie przez pozwanych z nieruchomości, wskazując że pozwani w okresie od dnia 1 kwietnia 2013 r. korzystali z tej nieruchomości bez tytułu prawnego. W uzasadnieniach złożonych pozwów powód wskazał na zawartą z W. N. umowę najmu nieruchomości. Odpowiedzialność każdego z pozwanych wywodził z faktu zawarcia umowy spółki cywilnej przez W. N. z T. C. oraz przystąpienia, w późniejszym okresie, do spółki cywilnej kolejnych pozwanych. W notach księgowych powód domagał się od pozwanych odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Także we wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego powód wniósł o ustalenie wysokości odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Powód złożył wnioski dowodowe m. in. na okoliczność nie płacenia czynszu najmu przez W. N. i pozostałych pozwanych, rozwiązania umowy najmu, żądania opuszczenia nieruchomości, braku zgody powoda na korzystanie z nieruchomości przez inne osoby. W piśmie procesowym z 6 września 2018 r. powód wskazał na „charakter prawny” dochodzonego roszczenia jako odszkodowawczego. Przy takim uzasadnieniu żądania pozwu należy uznać, że powód wywodził swoje roszczenia z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Stanowisko to potwierdza również uzasadnienie apelacji, w którym powód wskazał, że Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął jako podstawę jego roszczenia art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c., zamiast art. 471 k.c., a jako zarzut apelacji wskazał na naruszenie art. 471 k.c. w związku z art. 675 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie jako podstawy odpowiedzialności pozwanych.

Roszczenie powoda, oparte na przepisach o niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu umowy, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód nie zawierał z pozwanymi umowy najmu. Umowa najmu łączyła powoda i W. N.. W umowie najmu ustalono, że najemca bez pisemnej zgody wynajmującego, nie może przenieść swych praw i obowiązków z umowy na inny podmiot. Ponadto w § 8 ust. 7 umowy najmu jej strony przewidziały, że wszelkie zmiany umowy pod rygorem nieważności wymagają formy pisemnej. Współkształtowanie przez czynność następczą i umowę pierwotną treści stosunku prawnego oznacza konieczność przyjęcia dla umowy modyfikującej tego samego rygoru, który został przewidziany dla umowy pierwotnej. Zmianą umowy są również przekształcenia podmiotowe. Nie doszło zatem do podmiotowej zmiany umowy najmu. Także najemca W. N. nie zawarł z pozwanymi umowy podnajmu nieruchomości

ani też nie dokonał wniesienia wkładu do spółki cywilnej w postaci umowy najmu nieruchomości czy też wierzytelności z tytułu najmu nieruchomości (prawa do niezakłóconego korzystania z nieruchomości). Należy podkreślić, że w takiej sytuacji spółka będzie korzystała z lokalu jako cesjonariusz, natomiast dłużnikiem z tytułu obciążeń czynszowych w stosunku do wynajmującego będzie nadal wspólnik, a suma czynszu zapłaconego przez wspólnika w okresie najmu będzie stanowiła o wartości jego wkładu niepieniężnego do spółki. Wkładem do spółki cywilnej może być prawo najmu nieruchomości, przy czym umowa spółki cywilnej musi wyraźnie wskazywać, jakie wkłady zostają wniesione przez kolejnych wspólników spółki cywilnej. W. N. nie wniósł do spółki cywilnej tytułem wkładu prawa najmu czy też prawa użytkowania nieruchomości. Z umowy spółki cywilnej i jej kolejnych aneksów wynika, że każdy ze wspólników wniósł do spółki jedynie wkład pieniężny w wysokości 1 000 zł. Ponadto jeżeli najemca nieruchomości wnosi jako wkład uprawnienia do używania nieruchomości, konieczne jest uzyskanie zgody jej właściciela. Jeżeli zgoda taka nie wynika z treści umowy najmu – jak w niniejszej sprawie – należy wyrazić tę zgodę na piśmie.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik jest obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiedzialność na podstawie tego przepisu aktualizuje się zatem wówczas gdy spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika, 2) szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego, 3) związek przyczynowy między faktem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Ciężar dowodu istnienia tych przesłanek, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywa na wierzycielu, jako osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne.

Z uzasadnienia pozwu, jak wskazano powyżej, wynika, że powód domagał się odszkodowania za bezumowne korzystanie przez pozwanych z nieruchomości. Dochodząc odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy najmu przez pozwanych, powód winien był wykazać, że jego i pozwanych łączyła umowa najmu nieruchomości. Tymczasem powód dołączył do pozwu umowę najmu zawartą z innym podmiotem. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, także w postaci zeznań świadków, zeznań pozwanych, czy zaświadczenia o wpisie pozwanych do ewidencji działalności gospodarczej nie daje podstaw do stwierdzenia, że powoda i pozwanych łączyła umowa najmu nieruchomości. Zaświadczenia o wpisie pozwanych do ewidencji działalności gospodarczej nie tylko nie stanowią dowodu, że pozwani korzystali z nieruchomości, co znajduje zresztą potwierdzenie w zeznaniach świadków i pozwanych, którzy podali, że nie prowadzili działalności na terenie nieruchomości oraz w ogóle tam nie przebywali, ale tym bardziej w oparciu o to zaświadczenie nie sposób stwierdzić, że powoda i pozwanych łączyła umowa najmu nieruchomości. Skoro powód nie wykazał, że łączyła go z pozwanymi umowa najmu, to roszczenie o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości z tytułu nienależytego wykonania umowy nie mogło zostać uwzględnione, niezależnie od tego, że powód nie wykazał jego wysokości. Nieodzowną bowiem przesłanką pozwalającą uznać zasadność powództwa jest także będąca normalnym następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania szkoda (art. 471 k.c. w związku z art. 361 k.c.). W odniesieniu do wynajmującego, względem którego najemca nie wykonał obowiązku przewidzianego w art. 675 § 1 k.c., oznacza to, że musi on wykazać, że na skutek niezwrócenia mu w terminie przedmiotu najmu poniósł określony uszczerbek w swym majątku. W przedmiotowej sprawie uszczerbek ten polegać miał na utracie korzyści, jakie zyskałby powód, gdyby mógł rozporządzać rzeczą (wynająć) zajętą bez tytułu prawnego. W takim razie szkoda i odpowiadające jej odszkodowanie są w zasadzie równe sumie czynszu za okres, w którym powód nie mógł dysponować daną rzeczą. Zważywszy, że żądane przez powoda odszkodowanie obejmuje *lucrum cessans*, niezbędne było wykazanie prawdopodobieństwa uzyskania korzyści w stopniu graniczącym z pewnością, że gdyby nie zachowanie się dotychczasowego najemcy, to powód tę korzyść by otrzymał. Wymagało to nie tylko stwierdzenia, że tego rodzaju korzyść w przedstawianych okolicznościach była możliwa do osiągnięcia, ale udowodnienia, że byli chętni do zawarcia z powodem kolejnej umowy najmu na dotychczasowych warunkach. Powód winien wykazać prawdopodobieństwo w stopniu graniczącym z pewnością, że gdyby nieruchomość została mu wydana po rozwiązaniu umowy najmu, to korzyść tę by uzyskał. Niewystarczające było zatem ograniczenie się do wskazania, że gdyby nie zachowanie pozwanych, to posiadałby on nieruchomość, z której mógłby czerpać zyski, zawierając umowy najmu z czynszem kształtującym się na poziomie stawek rynkowych wyliczonych przez biegłego za 1 m<sup>2</sup>. Tak określona podstawa szkody sprowadza się w istocie do wykazania jedynie utraty szansy pozyskania pewnej korzyści majątkowej, która jako szkoda ewentualna nie podlega naprawieniu. Szkoda

taka mieści się bowiem jedynie w ramach jednego z możliwych wariantów rozwoju wypadków. Ostateczny zaś wynik następujących zdarzeń jest niepewny i trudny do przewidzenia, bowiem oparty na wielu niewiadomych. Powód nie wykazał, że znalazł potencjalnego najemcę nieruchomości bądź że zgłaszały się do niego podmioty zainteresowane zawarciem z powodem umowy najmu tej nieruchomości. Ponadto powód nie kwestionował, że po rozwiązaniu umowy najmu otrzymywał wpłaty, z tytułu zajmowania jego nieruchomości, od W. N.. Świadek S. P. (pracownica powoda) zeznała, że W. N., po marcu 2013 r., dokonywał wpłat, które powód traktował „z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości”. Wpłaty były uiszczane do przełomu 2017 i 2018 r. Okoliczności te powodują, że nie można przyjąć w stopniu graniczącym z pewnością, że powód w okresie od 1 kwietnia 2013 r. osiągnąłby zyski, na wyliczonym przez biegłego poziomie, z tytułu najmu obiektu zajmowanego bezumownie przez W. N.. Ponadto powód nie tylko nie podał wysokości otrzymanych wpłat dokonanych przez W. N. po rozwiązaniu umowy najmu, ale również nie pomniejszył dochodzonej należności o ich wysokość. Tym samym powód nie udowodnił powództwa.

Na rozprawie apelacyjnej powód wskazał na art. 422 k.c. jako podstawę odpowiedzialności pozwanych. W postępowaniu apelacyjnym sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, jednak punktem wyjścia są dla niego skonkretyzowane już wcześniej żądania oraz twierdzenia obronnych stron. Art. 383 zdanie pierwsze k.p.c. wprowadza zasadę, że w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Jest to możliwe wyjątkowo, mianowicie jedynie w razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a nadto w sprawach o świadczenie powtarzające się można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy (alimenty, renta, czynsz) - art. 383 zdanie drugie k.p.c. Ustawodawca w ten sposób wyznaczył stosunkowo wąski zakres dopuszczalności zmiany powództwa.

W rozpoznawanej sprawie nie nastąpiła żadna z opisanych wyżej cytowaną normą dwóch sytuacji. Za niedopuszczalną uznać należy dokonaną dopiero w postępowaniu apelacyjnym zmianę żądania pozwu, polegającą na wyeksponowaniu nowego uzasadnienia zgłoszonego żądania wynikającego z powołania się na przesłanki innego przepisu prawa materialnego, wskazanego jako nowa podstawa materialnoprawna dochodzonego roszczenia. Innymi słowy przytoczenie w postępowaniu apelacyjnym innych przepisów prawa materialnego aniżeli dotychczas wskazywanych jako materialnoprawna podstawa żądania, a więc wskazujących na inny stan faktyczny niż ten, na którym oparto żądanie pozwu, stanowi niedopuszczalną w postępowaniu apelacyjnym zmianę powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2009 r., V CSK 282/08). Na etapie postępowania apelacyjnego niedopuszczalne jest dokonywanie zmiany powództwa, czy to poprzez zmianę podstawy faktycznej dochodzonych pierwotnie roszczeń, czy też inaczej, przez wyeksponowanie nowego uzasadnienia zgłoszonego żądania, wynikającego z powołania się na przesłanki innego przepisu prawa materialnego, wskazanego jako nowa podstawa materialnoprawna dochodzonego roszczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 15 lutego 2012 r., I ACa 23/12).

Po pierwsze przedmiotem rozpoznania w postępowaniu odwoławczym w niniejszej sprawie mogło być tylko i wyłącznie roszczenie powoda zgłoszone i rozpoznawane uprzednio przed Sądem Okręgowym, a było to mianowicie roszczenie o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, w związku z rozwiązaniem umowy najmu tej nieruchomości. W pismach procesowych, w tym w apelacji powód wskazał, że roszczenie odszkodowawcze opiera na art. 471 k.c. w związku z art. 675 § 1 k.c. W apelacji powód uzasadniając zarzut apelacyjny art. 471 k.c. w związku z art. 675 § 1 k.c. wskazał na niezastosowanie tych przepisów jako podstawy odpowiedzialności pozwanych i ograniczył się do wcześniej powołanej argumentacji.

Po wtóre w sprawie nie było też podstaw do odpowiedzialności deliktowej pozwanych, na podstawie art. 422 k.c., który ustanawia odpowiedzialność podżegacza, pomocnika oraz tego, kto świadomie uzyskał korzyść ze szkody wyrządzonej drugiemu. Przepis art. 422 k.c. nie wskazuje przesłanek odpowiedzialności, w konsekwencji dla określenia istnienia tej odpowiedzialności w konkretnym stanie faktycznym niezbędne jest zastosowanie reguły ogólnej zawartej w art. 415 k.c. Powód, na którym spoczywał ciężar dowodu, nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanych, wywodzonych z tego przepisu.

Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są: wystąpienie zdarzenia, z którym na określonych zasadach normy prawne wiążą obowiązek naprawienia szkody przez dłużnika, powstanie szkody oraz istnienie normalnego

związku przyczynowego pomiędzy tym zdarzeniem a szkodą. Zdarzenie wywołujące szkodę musi być obiektywnie bezprawne, a w określonych przypadkach zachowanie sprawcy musi być zawinione.

Powód naprawienie szkody wiązał z podaniem przez każdego z pozwanych, w CEIDG, nieprawidłowego dodatkowego adresu działalności gospodarczej. Nawet jeżeli przyjąć, że ujawnienie adresu, pod którym żaden z pozwanych nigdy nie prowadził działalności stanowi zachowanie bezprawne, to powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy wskazaniem nieprawidłowego adresu a szkodą, a także – z przyczyn opisanych powyżej – nie wykazał wysokości szkody.

Brak także podstaw do uwzględnienia żądania powoda w oparciu o art. 225 k.c. i art. 224 k.c. Warunkiem roszczenia wyprowadzanego z art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. jest posiadanie nieruchomości przez niewłaściciela, rozumiane jako faktyczne władztwo nad tą nieruchomością wraz z wolą posiadania jej dla siebie. Kwalifikując roszczenia powoda, jako oparte na art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c., należało uznać, że powód jako właściciel nieruchomości położonej przy ulicy (...) domagał się zapłaty przez pozwanych jako samoistnych posiadaczy tejże nieruchomości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanych z nieruchomości. Podstawą roszczenia jest rzeczywiste władztwo posiadacza nad nieruchomością, natomiast zebrany w sprawie materiał dowodowy w rzeczywistości nie pozwalał na ustalenie, że pozwani byli we władaniu nieruchomości powoda. Pozwani faktycznie na terenie nieruchomości nie prowadzili działalności gospodarczej, nie przebywali na jej terenie. Natomiast z samego faktu wpisania w ewidencji działalności gospodarczej jako dodatkowego adresu prowadzenia tej działalności adresu nieruchomości powoda nie można wywodzić, że pozwani sprawowali faktyczne władztwo nad tą nieruchomością i mieli wolę jej posiadania dla siebie. Tym bardziej, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że pozwani nie przebywali na terenie nieruchomości i nie prowadzili na jej terenie działalności gospodarczej.

Wpis w ewidencji działalności gospodarczej (CEIDG) nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej. Wpis w CEIDG z uwagi na swój deklaratoryjny charakter tworzy jedynie wzruszalne domniemanie, według którego osoba wpisana do ewidencji jest traktowana jako prowadząca działalność gospodarczą. Na podstawie wpisanego w ewidencji adresu prowadzonej działalności strona nie nabywa prawa do nieruchomości (lokalu) znajdującego się pod tym adresem. Wpis w ewidencji nie przesądza o prawach do danej nieruchomości. Z tego też względu za pomocą wpisów w ewidencji działalności gospodarczej (CEIDG) w zakresie adresów prowadzonej działalności nie można udowodniać, że dana osoba faktycznie władała nieruchomością. Wpis w ewidencji działalności gospodarczej pozwanych, wskazujący jako dodatkowy adres prowadzenia tej działalności K., ul. (...), nie uzasadniał przyjęcia, że pozwani sprawowali rzeczywiste władztwo nad nieruchomością połączone z wolą jej posiadania dla siebie. Wbrew twierdzeniom powoda pozwani zaprzeczyli, aby uzyskiwali, jako współnicy spółki cywilnej, dochody z prowadzonego przez W. N. warsztatu samochodowego na terenie nieruchomości. Jedynym korzystającym z nieruchomości był W. N.. Pozwani w ogóle faktycznie nie władali nieruchomości powoda, co uzasadniało oddalenie z tej przyczyny wytoczonego przeciwko nim powództwa. Powyższej oceny nie zmienia upoważnienie podpisane przez pozwaną M. N. do „załatwienia sprawy związanej z protokołem zdawczo-odbiorczym lokalu przy ul. (...)”. Samo udzielenie upoważnienia nie stanowi dowodu na to, że pozwana była posiadaczem tej nieruchomości.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dla kwalifikacji roszczenia, jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c., nie ma znaczenia prawny charakter leżącego u jego podstaw zdarzenia – może ono być czynnością prawną, czynem niedozwolonym lub jakimkolwiek innym zdarzeniem, nie wyłączając bezpodstawnego wzbogacenia, czy korzystania z cudzej rzeczy bez podstawy prawnej - lecz jego związek z działalnością gospodarczą (por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004/10/157; z 19 października 2011 r., II CSK 80/11, LEX nr 1044001; z 24 maja 2012 r., II CSK 544/11, LEX nr 1212807; z 6 czerwca 2012 r., III CSK 282/11, LEX nr 121813). To, że dochodzone przez powoda roszczenie było związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą nie budzi najmniejszych wątpliwości. Hipotezą z art. 118 k.c. objęty jest podmiot, który profesjonalnie i zawodowo trudni się działalnością gospodarczą, a roszczenie jego jest związane z tym zakresem aktywności.

Powód wynajął nieruchomości jako przedsiębiorca. Do pozwu zresztą załączył zaświadczenie z CEIDG. Roszczenie powoda uległo zatem przedawnieniu za okres trzech lat wstecz od daty wniesienia pozwu w niniejszej sprawie, co miało miejsce w dniu 21 listopada 2014 r. Co do każdego z pozwanych przedawnieniu uległy należności przed 21 listopada 2014 r.

Niezależnie jednak od powyższego należy jeszcze raz podkreślić, że powód dochodził roszczenia odszkodowawczego z tytułu nienależytego wykonania umowy. Wybór tego reżimu odpowiedzialności pozwanych nakładał na powoda przede wszystkim obowiązek wykazania, że powoda i pozwanych łączyła umowa nieruchomości. Obowiązkiem temu, jak wskazano powyżej, powód nie podołał. Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał, a Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono mając na uwadze wynik tego postępowania oraz treść art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. Powód przegrał sprawę w postępowaniu odwoławczym i dlatego zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. powinien zwrócić każdemu z pozwanych poniesione przez nich koszty postępowania odwoławczego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika, określone zgodnie ze stawkami wymienionymi w § 6 punkt 7 w związku z § 10 ust. 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

SSA Katarzyna Żymelka